№. 291. w Czwartek dnia 12. Grudnia 1850.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, d. 8. Grudnia. — Ministerstwo sposobi projekt do prawa o uposażenie prezydenta rzeczypospolitéj i w przyszłym roku. — Minister skarbu sprzedawać będzie publicznie przez licytacyą na dniu 23. Grudnia, 2 miliony fr. rent. z kredytu przeznaczonego na uzbrojenia. — Mylną jest pogłoska, że na dniu 10. Grudnia, będzie ogłoszona powszechna amnestya. — Spodziewają się Cabrery w Paryżu.

Madryt, d. 2. Grudnia. — Jutro będzie przedłożony budżet. Mówią, że się okaże deficit wynoszący 400 milionów.

Hamburg, d. 9. Grudnia. — Spodziewają się na całéj linii rozpoczęcia boju.

Berlin. — Pruski Staats-Anzeiger z dnia 11. Grudnia zawiera w części urzędowéj następujące najwyższe rozporządzenie:

»Ponieważ w skutek układu z cesarsko-austryackim rządem ustały powody, dla których na dniu 6. Listopada wydanym został przezemnie rozkaz do postawienia mojéj armii na stopie wojennéj, przeto polecam mojemu ministerstwu stanu powstrzymanie w wykonaniu będących środków ku wystąpieniu wojennemu i pomniejszanie powolne wojska aż do dawniejszego stanu.

Poczdam, 10. Grudnia 1850. FRYDERYK WILHELM.

Manteuffel. Heydt. Rabe. Simons. Stockhausen.

Berlin, d. 10. Grudnia. — Naj. Pan raczył przydać do pomocy ministrowi domu królewskiego, księciu Wittgensteinowi, tajnego rzeczywistego radzcę Massow, w zakresie administracyi fideikomisu koronnego i skarbu koronnego, jakoteż w ogólności etatów i całéj skarbowości ministerstwa dworu.

Konstytucyjna korespondencya donosi z Wrocławia, że twierdzenie, jakoby landwera nie chciała usłuchać rozkazu złożenia broni, nie ma najmniejszéj podstawy. Owszém, większa część landwery jak najchętniéj powróci do ognisk domowych. Nie masz się czego obawiać, aby się landwera chciała opierać rozkazom rządu. Taż sama korespondencya donosi, że mnóstwo pism bezimiennych krąży pomiędzy wojskiem, a szczególniéj pismo ulotne pod tytułem: Deutsche Männer und preussische Unterthanen. Najlepszym dowodem, że to pismo republikańskie żadnego nie wywiera wpływu na żołnierzy, jest okoliczność, że je ci sami żołnierze oddają swoim przełożonym. Kilku rozdających te pisma, uwięziono. — Z opisu kolei żelaznych w Prusiech pokazuje się, że w r. 1849. było ich 21, długości mil 364, kosztowały 139,740,000 tal., a więc za milę 383,868 tal. zapłacono. Parowozów na nich było 468, wozów osobowych 1254, wozów towarowych 6017. Przewiozły 8,597,984 osób i 33,313,795 cetnarów towarów. Za przewiezienie osób wpłynęło 5,297,468 talarów, towarów 5,064,896 talarów, innych przedmiotów 420,631 talarów, a więc w ogóle 10,782,997 tal. Wydatków było 5,443,127 tal. Przyniosły więc 3,82 procentu od kapitału zakładowego. Fundusz rezerwowy w końcu roku wynosił 1,460,852 tal. 9 śgr. 2 fen.

Jedna z punktacyi wierzytelnych ołomunieckich brzmi jak następuje: »W poufałych konferencyach, jakie miały miejsce wczoraj i dzisiaj pomiędzy podpisanymi, wykazało się, iż następujące wnioski mogą stać się punktami zagodzenia obecnych poróżnień i właściwym środkiem do uniknienia starcia; które to wnioski ostatecznemu zatwierdzeniu właściwych wysokich rządów jak najrychléj przedłożone będą.

§. 1. Rządy Austryi i Prus oświadczają, że jest ich zamiarem sprowadzić ostateczne i stanowcze urządzenie sprawy elektorsko heskiéj i holsztyńskiéj, a to przez wspólne rozstrzygnięcie wszystkich rządów niemieckich.

§. 3. Ażeby uczynić możebném współdziałanie rządów w Frankfurcie reprezentowanych, jak niemniéj innych niemieckich rządów, wyznaczą się w jak najkrótszym czasie komisarze, jeden ze strony członków związku w Frankfurcie reprezentowanych, drugi ze strony Prus i ich sprzymierzeńców, którzy to komisarze porozumieją się względem wspólnie przedsięwziąć się mających środków.

§. 3. Ponieważ jednak leży w interesie powszechnym, ażeby tak w Hessyi jak w Holsztynie przywrócić stan prawny, odpowiadający ustawom zasadniczym związku i dozwalający wypełniania obowiązków związkowych; ponieważ, daléj, Austrya dała w pełnéj mierze w imieniu własném, jak niemniéj w imieniu sprzymierzonych z nią państw, rękojmie żądane przez Prusy ku zabezpieczeniu ich interesu, a dotyczące zajęcia elektorstwa; oba więc rządy, austryacki i pruski, zgadzają się co do sposobu najbliższego traktowania tych kwestyi, bez przesądzania późniejszego rozstrzygnienia, na punkta następujące:

a) W elektorstwie heskiém Prusy nie będą stawiały tamy działaniu wojsk przyzwanych przez elektora i wydadzą w tym celu potrzebne rozkazy dowodzącym tam jenerałom, aby dozwolić przekroczenia zajętych przez Prusy dróg etapowych. Oba rządy, austryacki i pruski, zawezwą w porozumieniu ze swemi sprzymierzeńcami, jego królewską wysokość elektora, ażeby batalion wojsk rekwirowanych przez rząd elektorski i królewsko pruski batalion, w Kasslu pozostały w celu utrzymania spokojności i porządku;

b) Austrya i Prusy porozumiawszy się poprzednio ze swemi sprzymierzeńcami jak możea najrychléj, wyślą wspólnych komisarzy do Holsztynu, którzy to komisarze zażądają w imieniu związku od namiestnictwa: wstrzymania kroków nieprzyjacielskich, cofnięcia izb po za Eiderę i zmniejszenia armii na jednę trzecią część istniejącéj obecnie siły zbrojnéj, a to pod zagrożeniem wspólnéj egzekucyi na przypadek sprzeciwienia się. Z drugiéj strony oba rządy będą się starały wpłynąć na rząd królewsko-duński, ażeby nie wystawiał w Szlezwigu więcéj wojska jak potrzeba do utrzymania spokojności i porządku.

§. 4. Ministeryalne konferencye rozpoczną się bezzwłocznie w Dreznie. Zaproszenie do tych konferencyi wyjdzie wspólnie od Austryi i Prus, a to w ten sposób, iżby konferencye mogły się rozpocząć około połowy Grudnia.

Ołomuniec, d. 29. Listopada 1850.

(podp.) v. Manteuffel. (podp.) Książe Szwarcenberg.

Rendsburg, d. 6. Grudnia. — Władza namiestnicza wydała następującą odezwę: do armii! władza namiestnicza donosi armii, że zaszła zmiana w naczelnym wodzu. Jenerał porucznik Willisen złożył dowództwo i powierzono je jenerałowi majorowi baronowi von der Horst. Władza namiestnicza składa oddalającemu się jenerałowi za jego waleczność i usługi w wojsku podziękowanie i spodziewa się po armii, że odznaczy się i pod nowym wodzem walecznością, karnością i wytrwałością w znoszeniu trudów wojennych. Na armii polega cała nadzieja kraju.

Rendsburg, dnia 7. Grudnia 1850.

Władza namiestnicza księstw Szlezwigu i Holsztynu.

Rewentlow. Beseler. Krohn.

Jenerał Willisen wydał z swéj strony następujący rozkaz do armii: »Dostojne namiestnictwo uwolniło mnie od dowództwa nad armią. Okazała się różnica zdań, któréj niemożna było inaczéj załatwić, jak przez moje wystąpienie. Oddalam się w przekonaniu, że i w tym ostatnim i trudnym kroku dopełniłem mojego obowiązku. Komenderujący jenerał może i powinien iść za swém przekonaniem. Rozstanie jest dla mnie trudne. Po tak ciężkich doświadczeniach, szczególniéj w nieszczęściu, czuje się człowiek związanym i tylko z boleścią się rozstaje. Dziękuję armii za wszystko, co zdziałała pod mojemi oczyma. Kto zna stosunki i trudności, szczególniéj z braku oficerów pochodzące, ten przyzna, że armia dokazała rzeczy nadzwyczajnych. Bitwa pod Idstedt stoczona z nieprzyjacielem liczbą i starą organizacyą wyższym, jest najkrwawszą i najlepiéj prowadzoną w nowszych dziejach wojennych. Ataki na Missunde Friedrichstadt były czynem mężów.

Co dziewiąty żołnierz armii krwią swoją skropił ziemię. Nieszczęście ani na chwilę nas nie ugięło, zawsze znowu gotowi występowaliśmy do boju. Pozostawiam armią silniéj i lepiéj zorganizowaną, niż dawniéj była, a po sługują jéj wielkie fortyfikacye, które są jéj dziełem. Żołnierze! Słuchajcie waszego przyszłego wodza, jak mnie, i cokolwiek się wydarzy, zachowajcie sławę, żeście wytrwali w karném posłuszeństwie i ścisłym porządku aż do końca. Obok waleczności okazanéj, będzie i to waszą sławą. Niechaj Bóg z wami będzie i waszą słuszną sprawą.«

Rendsburg, 8. Grudnia 1850. Willisen, jenerał porucz.

Jenerał Horst ogłosił rozkaz dzienny: »Do armii szlezwicko holsztyńskiéj! Uchwałą dostojnego namiestnictwa przeszło dowództwo nad armią na mnie, witam więc was, moi towarzysze, jako nowy wasz dowódzca z życzeniem, abym zarobił sobie na wasz szacunek i na wasze zaufanie. Im większy zaszczyt, w tak niebezpiecznym czasie być powołanym na wodza, tém bardziéj ciążą przyjęte obowiązki. Zapatrując się na znakomite przymioty mego poprzednika, tém bardziéj to czuję, ale ufam Bogu, że mi dopomoże w ich doprowadzeniu do końca przez was moi dzielni Szlezwiczanie i Holsztynczykowie. W zaufaniu więc i zgodzie, w nieugiętéj odwadze i niezważaniu na grożące niebezpieczeństwo postępujmy naszą drogą honoru. Zaufajcie mi, jak ja wam ufam.« — Rendsburg, 8. Grudnia 1850.

Dowódzca naczelny jenerał baron v. d. Horst.

Szlezwig i Holsztyn.

Rendsburg, 6 Grudnia. — Wczoraj przed południem starły się czaty przednie pomiędzy Breckendorf i Lottorf i z téj z początku mało znaczącéj zaczepki wywiązał się późniéj ogień tyralierski przeszło sześć godzin trwający, kiedy stronom obydwom nadeszły posiłki. Na stronie duńskiéj spadł jeden kapitan z konia kulą ugodzony (według innych doniesień podobno 2 oficerów poległo); ile zresztą w ogóle stracić mogli, tego się niebyło można z pewnością dowiedzieć, ponieważ przy odwrocie, jak za zwyczaj, wszystkich swoich poległych i rannych zabrali. Jednego tylko rannego jeńca do niewoli zabrano, któremu tutaj przywiezionemu nogę odjąć musiano. O stracie, jaką nasi ponieśli, także dotąd nic pewnego nie było się można dowiedzieć. Nieprzyjaciel ów zabrany miał szczególniejsze obuwie na nogach, i takie podobno ma być w całéj armii duńskiéj. Takowe składa się z płaskich trzewików drewnianych z podeszwą skórzaną i zwyczajnemi holewkami. W obuwie to kładą na spód słomę; utrzymuje ono podobno ciepło, ale nie jest wygodne do chodzenia.

Kiel, 5. Grudnia. — W kółkach wojskowych słychać, że wyszedł rozkaz dzienny, który wzywa Prusaków w armii naszéj zostających, aby w pewnym oznaczonym czasie, swe dawniejsze zatrudnienia i stosunek wojskowy do Pruss podali. Wezwanie podobne nadeszło tu do dowództwa naczelnego z Berlina, a to uważa podobno za powinność do niego się zastósować. Czy postępowanie to zostaje w styczności z odwołaniem, tego niemożna jeszcze dzisiaj powiedzieć.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 9. Grudnia. — Ukaz J. C. Mości samowładzcy wszech Rossyi, do rządzącego senatu. Z powodu imiennego ukazu najwyższego J. C. Mości, do rządzącego senatu, na dniu 25. Października 1850. roku, z własnoręcznym N. Pana podpisem wydanego, w którym wyrażono: W ciągłéj troskliwości naszéj o rozwinięcie handlu i przemysłu, uznaliśmy za dobre, dla większego ułatwienia tak zagranicznych jakoteż i wewnętrznych stosunków handlowych pomiędzy wiernymi poddanymi naszymi cesarstwa rossyjskiego i królestwa polskiego, ustanowić dla cesarstwa i królestwa jedną wspólną taryfę celną, znosząc jednocześnie wewnętrzną między niemi linię celną. W skutku czego, zatwierdziwszy przejrzaną w radzie państwa i komitecie kaukazkim, ułożoną przez ministra skarbu, po zniesieniu się z namiestnika królestwa polskiego z kaukazkim, ogólną taryfę dla handlu europejskiego, z wszystkiemi należącemi do niéj annexami, i przesyłając takowe rządzącemu senatowi, rozkazujemy: 1) Taryfę tę wprowadzić w wykonanie tak w cesarstwie jako i w królestwie z dniem 13. Stycznia 1851. roku. 2) Znieść jednocześnie wewnętrzną między cesarstwem a królestwem linię celną, oraz zaprowadzić w tém ostatniém rossyjską administracyą celną. 3) Te towary, które dd 13. Stycznia 1851. roku pozostaną na komorach cesarstwa i królestwa nie oclone, pociągnąć do uiszczenia opłaty celnéj nową taryfą zmniejszonéj, zaś od artykułów od których opłata tąż taryfą jest nieco podwyższoną, pobrać takową podług dawnych przepisów. Rządzący senat wyda, dla wykonania tego, stósowne rozporządzenie. — Rządzący senat rozkazał, w celu wprowadzenia w wykonanie takowego najwyższego J. C. Mości rozkazu i taryfy, wydać stósowne rozporządzenie do ministra skarbu i przesłać mu ukaz w téj mierze, a dla wiadomości i należytego, w czém kogo dotyczeć może, wykonania, przy załączeniu drukowanych exemplarzy, uwiadomić przez ukazy i innych pp. ministrów, jenerał-gubernatorów, wojennych gubernatorów, zarządzających służbą cywilną, jenerał-gubernatorów cywilnych, naczelników miast, rządy gubernialne i władze rządowe; zaś najświętszemu rządzącemu synodowi, St. petersburskim, moskiewskim i warszawskim departamentom rządzącego senatu, oraz ogólnym ich zebraniom, zakommunikować wiadomość i wydrukować w 1. oddziale wydawanego przy rządzącym senacie Zbioru Ukazów. W skutku tego, załącza się przy niniejszém jeden egzemplarz pomienionéj taryfy.

(Taryfa w powyższym ukazie rządzącego senatu wzmiankowana, oddzielnie przez komissyą rządową przychodów i skarbu ogłoszoną zostanie.)

Rossya.

Podania o rozległości i ludności rossyjskiego państwa są niepewniejsze niż każdego innego kraju. Dotąd wyrachowano dopiero powierzchnią 37 gubernii pod wpływem rządu, na zasadzie wydanego przez urząd topograficzny atlasu. Wziąwszy dla innych gubernii najwięcéj uzasadnione podania, Rossya europejska obejmuje mil kwadr. 99,489 (z tych przypada na Polskę kongresową 2300, Kazan i Astrachan 25,000, prowincye nadbałtyckie 2300 na Finlandyą 6400). Powierzchnia całego cesarstwa obejmuje 60,600,000 głów z których 51 milionów Słowian, 4,333,000 przypadają na Polskę.

Chociaż więc Rossya 70 razy większa jest od Prus, zaledwie 4 razy tyle ma ludności co te ostatnie; tyle mianowicie, ile Prusy, Austrya i Niemcy razem wzięte; właściwe Niemcy na powierzchni $\frac{1}{30}$ rossyjskiego państwa, liczą $\frac{2}{3}$ jego ludności. W europejskiéj Rossyi przypada w przecięciu 565 ludzi na 1 milę kwadr. Najgęściéj zaludnione są środkowe prowincye europejskiéj rossyi liczące poczęści 2000 dusz na milę kw., daléj Polska (1918 na milę) i Podole. Najrzadsza przeciwnie ludność jest w gubernii Archangielskiéj gdzie tylko 16 ludzi na milę kwadr. przypada. W Syberii zaledwie 13 ludzi liczą na milę, a nawet w guberniach Tomskiéj i Irkutskiéj resp. 3 i $1\frac{1}{2}$. Na rozległych stepach północy, ogromne przestrzenie są całkiem niezamieszkane. W rossyjskiéj Ameryce przypada 3 do 4 ludzi na milę.

Z ogólnéj liczby mieszkańców, 50,552,000 jest wyznania greckiego, 6,744,145 rzymsko-katolickiego, 3,309,330 ewangielickiego, 1,604,767 mojżeszowego, 566,320 mahometańskiego. Reszta mieszkańców należy do rozmaitych sekt, lub liczy się do cudzoziemców.

76 prct. ogólnéj ludności poświęca się rólnictwu, 15 przemysłowi, 9 prct. stanowi szlachta, urzędnicy, duchowieństwo, żołnierze etc., podczas gdy stosunek ten w Austryi jest 69, 13. 18; w Prusach 61, 25, 14; we Francyi 62, 29, 9; przeciwnie w Anglii 32, 46, 22. — W ogóle tylko $\frac{1}{20}$ część całéj powierzchni państwa rossyjskiego jest uprawna, i to najlepiéj w prowincyach nadbaltyckiah.

W d. 10. Listopada r. b. w kościele parafialnym rzymsko-katolickim Stéj Katarzyny w Petersburgu, odbył się obrzęd konsekracyi na godność biskupa rzymsko-katolickiéj dyecezyi chersońskiéj JX. Ferdynanda Kahna, kapłana zakonu kaznodziejskiego (Dominikana), dotychczasowego proboszcza rzymsko katolickiego w Rydze. Obrzęd konsekracyi dopełniony został w obec towarzysza ministra spraw wewnętrznych cesarstwa, dyrektora departamentu spraw duchownych obcych wyznań, i innych wyższych urzędników, oraz licznie zebranéj publiczności katolickiéj, przez JX. Kazimierza Dmochowskiego, arcybiskupa mohylewskiego, metropolitę wszystkich kościołów rzymsko-katolickich w Rossyi, przy asystencyi JX. Ignacego Hołowińskiego, kiskupa karysteńskiego, koadjutora metropolity, i Gaspara Borowskiego, biskupa dyecezyi łucko-żytomierskiéj.

Instytucya cenzury w Rossyi ukazem wydanym w Maju b. r. uległa nowéj organizacyi. Wkrótce po nim nastąpił nowy ukaz z 19. Lipca r. b., określający przywileje cenzorów i stanowiący nowy budżet całéj instytucyi. Postanowienia te są zanadto charakterystyczne, abyśmy w treści niemieli ich podać, tém więcéj, że przepisy dotychczasowe w Swodach zawarte znacznie zostały zmienione. — Naczelna dyrekcya cenzuralna składa się z prezesa akademii i sztuk pięknych i umiejętności i adjunkta ministeryum oświecenia: w Rossyi bowiem cenzura nie jest prawem repressyjném, ale jednym z koniecznych warunków oświecenia. Członkami naczelnego kolegium są: urzędnicy św. synodu zamianowani ukazem, i to z wydziału duchownego, ministeryum spraw wewn. i zewnętrznych, następnie dyrektor trzeciego wydziału właściwéj kancellaryi cesarza (jestto naczelna instancya wyższéj policyi, na któréj czele całkiem niezawiśle od ministeryum a tylko samemu cesarzowi odpowiedzialny był niegdyś hr. Benkendorff, obecnie zaś jenerał kawal. hr. Orłów z dodanym sobie adjunktem jen. leitn. Dubelt), w końcu kurator okręgu naukowego St. Petersburgskiego. — Mogą być wszakże członkami kolegium i inni urzędnicy, którym ten obowiązek najwyższém zaufaniem poruczony został. »Cenzorem może być tylko urzędnik mianowany, który się kształcił w wyższych zakładach naukowych albo na innéj drodze nabył gruntownych naukowych wiadomości, i oprócz tego dostatecznie obeznany jest z historycznym rozwojem i obecnym ruchem literatury krajowéj lub zagranicznéj, według tego do któréj jest wyznaczony.« Kto piastuje godność cenzora nie może pełnić innych obowiązków. Wszyscy cenzorowie »liczą się do pierwszéj klassy urzędów naukowych ministeryum oświecenia« i przez urząd cenzorski otrzymują prawo »posunięcia się o trzy czyny wyżéj nad czyn, do którego urząd jego należy, bez przechodzenia przez pojedyńcze urzędy.« Przywileje te mają nawet moc wsteczną, rozciągają się bowiem i do dawniejszéj służby cenzorów, jeżeli ci obecnie pełnią obowiązki cenzorskie. »Przy obrachowaniu emerytury służy także cenzorom prawo, że do służby cenzorskiéj wlicza się czas, który cenzor poprzednio spędził na urzędzie szkolnym.« Sami tylko cenzorowie hebrajscy zatém członkowie starozakonni komitetu cenzuralnego w Wilnie i Kijowie pozbawieni są tych przywilejów. Pobierają oni oznaczoną pen-

syą nie używając żadnych innych praw wyłącznych, to pominąwszy, iż dodczas sprawowania urzędu od służby wojskowéj osobiście są wolni. Pensye zaś te nie pochodzą jak dla innych cenzorów z budżetu ministeryum oświecenia (na cenzorów przeznaczone jest 104,324 rs. 92 k. s.), ale z funduszu 1500 rs. płaconego przez drukarnie hebrajskie na utrzymanie trzech cenzorów komitetu w Wilnie i Kijowie a zaś wspomniony budżet cenzuralny z kasy min. ośw., pomnożony jest jeszcze o 100,824 rs. 2 k. s. z kassy państwa tak, że ogólna summa wynosi 205,148 rs. 97 k. s.

Również interesującą jest tabella pensyi sześciu komitetów cenzuralnych państwa. Każdy członek najwyższego kolegium cenzuralnego z urzędników min. s. w. i z. otrzymuje dopłaty 857 rs. i 76 kop.; trzéj urzędnicy po 858 rs. pensyi i 429 rs. stołowego. Każden z sześciu petersburgskich cenzorów pobiera 1500 pensyi i 1500 stołowego; sekretarz 500 rs. i 200 rs. Czterej członkowie komitetu w Moskwie mają po 1250 pensyi, i po 1250 rs. stołowego, sekretarz ma 500 i 200 rs. Czteréj cenzorowie komitetu rygskiego biorą po 1000 rs. i 1000 rs.; podobnież cenzorowie w Wilnie, Kijowie i Odessie. Oprócz tego w Dorpacie i Rewalu urzędują osobni cenzorowie, każden po 1000 rs. Inaczéj są znowu płatni cenzorowie ksiąg letońskich i wschodnich.

W Czerwcu 1850. wyszedł ostatni Catalogus librorum prohibitorum. Ten poczet dzieł ważnym jest jako wskazówka kierunku zajęcia publiczności, jak niemniéj kierunku, który rząd za niebezpieczny uważa. Nie potrzebujemy dodawać że cenzura najsurowszą jest dla dzieł polskich zagranicznych, z których większa część odrzucona przez komitet warszawski zapewne do kolegium petersburgskiego niedochodzi. Z dzieł zagranicznych ważniejszych znajdujemy następne z zakresu kościelnego: Alt, Theater und Kirche (1847.), der deutsche Protestantismus (1847.), Gumpasch die Seele und ihre Zukunft (1849.), Hamberger, die Lehre des Jacob Böhme (1844.), Philosophische Betrachtungen über Theologie und Religion (Frankf. 1784.), Schellings religions-geschichtliche Ansichten (1841), Verhandlungen der Generalversammlung der neuen Kirche, 1stes Heft (Tübingen 1849). Z zakresu historycznego: Stuttgarter Wochenbände Nr. 149. (Peter der Grosse). Simon, Memoiren aus dem Leben des Fürsten Metternich (1849.), Steger, Allgemeine Weltgeschichte II. i III. B 1844.), Müller, Reliquien alter Zeiten (1803.), Ennemoser, Geschichte der Magie (1844.). Z zakresu literacko politycznego: Dumas, France et l'Europe avant le 24. Février, Frey, Charaktere der Gegenwart (1849.). Reichstagsgalerie (Wien 1848.), Stricker, deutsch-russische Wechselwirkungen (1849.). Pomiędzy zakazanemi opisami podróży znajduje się Wagnera Reise nach dem Ararat (1849.), pomiędzy ekonomiczno politycznemi Stahls Rechts- und Staatslehre (1847.), między romansami Immermanns Münchhaasem.

Francya.

Paryż, d. 6. Grudnia. — Na wczorajszym balu w elizeum byli ministrowie, całe ciało dyplomatyczne, wielu reprezentantów i cudzoziemców.

Cały garnizon paryzki odbywa w tych dniach pochody. Są to ćwiczenia w marszach, na które zawsze przybywa jenerał Changarnier.

Jenerał Cavaignac głosował wczora z lewą stroną i góralami przeciw neutralności i przeciw kredytowi uzbrojeń.

Dupin napisał protokół o mniemanym zamachu na siebie i Changarniera, w następujący sposób: zbrodniczy zamach był wymierzony naprzeciw niektórym członkom zgromadzenia narodowego. Rząd uważał tę rzecz za wymyśloną, zamiast zwrócić nań odpowiednią uwagę. Dziennik bonapartystoski zamieścił ten ustęp.

Wciąż aresztują redaktorów dzienników demokratycznych i utrzymują, że są uwikłani w sprzysiężeniu liońskiém.

W odezwie do Arabów i Kabylów nazywa siebie jenerał d'Hautpoul nasieniem cywilizacyi francuzkiéj.

Na posiedzeniu wczorajszém zgromadzenia narodowego byli dwaj synowie jednego naczelnika arabskiego. W końcu posiedzenia zapytali oficera, który im towarzyszył, czemu panowie na sali tworząc prawa, tak okropnie wrzeszczą.

Zgromadzenie narodowe. Posiedzenie 6. Grudnia. — Przewodniczący Daru. Reprezentantów mało i powoli się schodzą. Odczytano listę obecnych. Z porządku dziennego przypadają rozprawy nad wnioskiem Dufournela, względem uprawy części gruntów gminnych. Dufaurnel żąda odesłania tego wniosku do rady stanu. Sprawozdawca Montigny temu się sprzeciwia. Minister Baroche twierdzi, że rada stanu właśnie teraz zajmuje się tym przedmiotem, a za kilka dni projekt wypracowany w téj mierze będzie wniesiony w zgromadzeniu narodowém. Żąda więc odroczenia rozpraw, na co zgromadzenie zezwala. Rozprawy rozpoczynają się poraz trzeci nad wnioskiem pana Favreau względem podziału wspólnych i pustych gruntów. Minister sprawiedliwości opiera się temu wnioskowi. Zgromadzenie atoli go przyjmuje aż do artykułu 19 niemal bez rozpraw. Art 20 żąda niezwłocznego podziału, po uzupełnieniu przepisanych wymagalności. I ten artykuł przyjęto, jakoteż cały wniosek. Posiedzenie odroczono.

— Korespondencya Stambulska z dnia 11. Listopada redukuje zabitych w Alepie do 14. Powstanie to miało też same przyczyny co w Bośnii, to jest, zniesienie feudalizmu i nadużyć. Tak tu jak tam, sprawcami buntu nie byli ludzie biedni, lecz urzędnicy. Murad bey (Bem) słowa są korespondencyi, działając zgodnie z Jerem baszą, po przywróceniu spokojności w mieście, chciał iść z małą swą siłą przeciw buntownikom. Jego waleczność i wierność dla sultana, dawały rękojmią zwycięztwa, ale rada municypalna, złożona z przychylnych powstańcom, i konsulowie zagraniczni, którzy zbyt się mieszają do spraw tureckich, zdecydowali powierzyć władzę wicegubernatorowi Abdul Alek, na którym cięży zarzut wspólnictwa w buncie. Po tym wypadku Murad basza wrócił do swego zacisza. W Stambule nie radzi są takiemu załatwieniu rzeczy. Jedna z najważniejszych figur rzekła: wiele winniśmy Muradowi baszy i szkoda, że mu przeszkodzono w działaniu. Jest to jedyny człowiek, który nas mógłby wyswobodzić z trudności tak obecnych, jak przyszłych. — Porta mianowała komissarzem do Alepu Mehmeda baszę, byłego ambasadora w Londynie, dodając mu liczne siły wojenne.

Włochy.

Rzym, 26. Listopada. — Zaledwo załoga austryacka Perugią opuściła, a zaraz przyszło do starcia się pomiędzy żandarmami a ludem, tak iż znowu było trzeba ją przywołać. Pomiędzy gabinetami francuskim i neapolitańskim toczą się układy, według których kosztem państwa rzymskiego utrzymywane być mają ciągłe załogi francuskie w Rzymie i Comazea, a neapolitańskie w prowincyach sąsiednich. — Nowe prawo gminne udziela gminom miejskim daleko więcéj niezawisłości, aniżeli to dotąd było. Pozostawiono wybór radzców ciału wyborczemu składającemu się z sześciorazowéj liczby radzców; zamianowanie radzców pierwszych wyjdzie od papieża z spisu przedłożyć się mającego obywateli; którym służy prawo wybierania. Prawo nowe obejmuje: 1) podział gmin na klassy, 2) naczelnictwo municypalne, 3) obowiązki i prawa rady gminnéj i magistratu, 4) dochody gminy, 5) czuwanie nad gminami, 6) zgromadzenia rady i magistratu, 6) wybory radnych, 8) wybory magistratu i radzców prowincyalnych, 9) przepisy przemijające i ogólne. — Pogłoska o wystąpieniu Antonellego z ministerstwa znów się pojawia, — i tym razem podobno jest niezupełnie płonną. — Odezwy Mazziniego mimo zabiegów policyi mocno się tu upowszechniły jakoteż na prowincyi.

Z Turynu piszą, że rząd wydał niedawno okólnik, w którym zaleca władzom, aby pilnie czuwały nad tém, iżby stowarzyszenia duchowne nieruchomych posiadłości swych przez zakupowanie nie powiększały. — Przy debatach, które się w dniach ostatnich w izbie deputowanych względem wyspy Sardynii toczyły, pokazało się, że stan oświaty kraju tego wciąż jeszcze na niskim stopniu zostaje, i wiele jeszcze lat upłynie, nim lud tamtejszy tak się wykształci, aby wyrównał współbraciom w innych krainach włoskich. Namiętności ludów dzikich, jak popędliwość, zemsta krwawa, łupiestwo i t. p. są tam dotąd rzeczą bardzo zwyczajną. Rólnictwo zaś, rzemiosła i w ogóle przemysł są jeszcze w kolebce; lecz do tego przyczynia się też zapewne niemało klimat niezdrowy wielu okolic.

Austrya.

Wiedeń, 6. Grudnia. — Rząd austryacki przesłał do ministerstwa tyringskiego odezwę z wezwaniem, aby to wszystkich poddanych austryackich, którzy z powodu wykroczeń politycznych kraje cesarskie opuścili, sądom austryackim na rekwizycyą wydawało. — Ważną posadę kapitaństwa miasta w stolicy otrzymał były urzędnik ministerstwa Weiss Starkenfels, który niedawno był wysłanym do Siedmiogrodu. — Przed kilku dniami aresztowano kilku spekulantów giełdowych, którzy zeszli się na naradę w celu ustanowienia innego miejsca na schadzki, kiedy giełdę pokątną dla nich zamknięto. — W ogóle postępują tu z wielką surowością i samowładnością; dwom izraelitom domy przeszukano i dość znaczną kwotę monety zdawkowéj znaleziono. Podobnież przytrzymano pewnego kapelusznika, ponieważ w sposób podejrzenie wzbudzający sprzedać chciał 35 pruskich talarów, za wysokiém ażio.

Korespondent jeden pisze z Austryi, co następuje: »Twórca obecnego gabinetu austryackiego używa pod kierunkiem Dra Priesnica w Gräfenbergu zimnych tuszowań, które jak się spodziewają, ducha jego osłabionego pokrzepić mają; lecz dzieło jego, które on już przy chorych zmysłach uskutecznił, żyje i porusza się. Znawcę przyrodzenia niebędzie to bynajmniéj dziwić, że zaszczepiony zaród choroby wciąż się daléj utrzymuje. W ciągu kilku dni nagromadziło się jednak kilka płodów, które noszą na sobie piętno rozsądku utworu stadionowskiego. Polityka ministra spraw zagranicznych doprowadziła aż do krańca gdzie się wojna w Niemczech zaczyna; wciąż jeszcze marzy, co to z związku tego być może, do którego ukonstytuowania wysyła do Niemiec chciwych łupiestwa Kroatów, przemocą assenterowanych honwedów, nieprzyjaznych Słowaków i rozdrażnionych Włochów. Książe Schwarcenberg przez energią swoję, jak demonstracye wojskowe nazywać lubią, wywołał kontr demonstracyą wezwania landwery pruskiéj, a przestrach z powodu tych milionów bagnetów na ziemi niemieckiéj wstrząsnął podstawy państw europejskich. Całe mocarstwo powstało razem przeciw téj wojnie, oprócz tłuszczy chciwéj zdobyczy, wojnie, któraby bez żadnéj korzyści Prusy i Austryą strumieniami krwi zalała; lecz książe Szwarcenberg ujął się za swoim kolegą Hassenpflugiem, a bundestag, o którego nieużyteczności sam dał świadectwo, pozostał jedynym jego ratunkiem ze wszystkich owych sprowadzonych zawikłań. Z tą polityką armatnią w styczności ściśléj zostaje rosnące rozsprzężenie finansów. Budżet wojskowy, który sam cały dochód państwa nietylko połyka, ale go jeszcze

o miliony przewyższa, może jedynie w oszustach wzbudzać zaufanie. Dopomożono sobie fabrykowaniem assygnatów; lecz z każdym dniem spadała wartość tych papierów, a wojna odjęła im resztę znaczenia. Ale minister finansów nędzotę ową kładzie na karb giełdy, którą on, w całem słów tych znaczeniu, przez swoje wykręty do chleba żebraczego doprowadził. Wydają ordynacyą giełdową, napisaną widocznie kijem kapralskim. Jeżeliby się jeszcze kto znalazł, któryby administracyi finansowéj był choć szelążek zawierzył, rozporządzenie to powinno go było przekonać, że bankructwo do drzwi kołace. Baron Kraus wstąpił zupełnie w ślady Saucau i Stadiona, których administracyą finansową już dwie generacye przeklinają; jakby napisem gorejącym palił się rok 1811. na horyzoncie austryackim a od pasma gór olbrzymich aż do morza adryatyckiego brzmiał jeden głos złorzeczenia. Dr. Bach minister spraw wewnętrzny korzystając z zatrwożenia klasy ma jętniejszéj wydała ordynacya teatralu, która w równym stopniu nakłada cenzurę na scenę, jak ordynacyą giełdową na handel pieniężny. Lecz Bach oprócz téj cenzury zaprowadził jeszcze urząd rewizyjny, i dawni urzędnicy cenzuralni przeglądają bale książek nawet z jednego miasta austryackiego do drugiego przesyłane, i co im się niepodoba, konfiskują. Były minister rzeszy parlamentu narodowego, a teraz cesarski minister sprawiedliwości Schmerling, uznał za rzecz słuszną, we Włoszech austryackich niezaprowadzać sądów przysięgłych. A zatem uważano, że ta instytucya konstytucyjna niemoże być zaprowadzoną we Włoszech, w Galicyi, w Bukowinie, w Węgrzech, w Kroacyi i Dalmacyi. — Minister spr. wewnęt. zupełnie cicho rozporządził, że wojsko niema przysięgać na konstytucyą. Karta zaoktrojowana z 4go Marca 1849. zawiera jeden paragraf, który jasno i wyraźnie nakazuje, aby w przysiędze na chorągiew umieścić przysięgę na konstytucyą. Nadwerężenie zaś konstytucyi jest zbrodnią, na którą w Austryi sądu niewyznaczono i o co niemożna skarżyć. Wprawdzie powiadają, że z powodu rozporządzenia tego przyszło w ministerstwie do rozdwojenia, ale potem należy się nie więcéj spodziewać, jak przy wielu innych okolicznościach. — Minister handlu spokojnie się przygląda, jak cios po ciosie w przemysł uderza a siła żywotna rzemiosł usycha. Nabór wojskowy ogołaca role i warsztaty z sił najzdrowszych, a nieporządek finansowy wszelkie posiadłości do upadku wiedzie. Jedynie lichwa bankowa kwitnie. — Otóż to jest zbiór czynności ministeryalnych ostatnich; oto fiziognomia dzieła stadionowego. Austrya niczego się już więcéj po rządzie tym niespodziewa; życzy sobie tylko, ażeby kłamstwa zaniechano, i praw jakoteż rozporządzeń nienazywano konstytucyjnemi, które pod Metternichem były bredniami uni kanemi systemu absolutnego.

Z wielu stron nadchodzą petycye gmin o spieszne zwołania sejmów krajowych, mianowicie ze Styryi, Karyntyi i Morawy. W samém także ministeryum była żwawa z tego powodu dyskusya; szczególniéj minister skarbu pan Krauss miał naglić o spieszne zwołanie rzeczonych sejmów, aby ogólnego sejmu państwa w zbyt daleką nie odraczać przyszłość.

Projekt nowego kodeksu karnego już przedstawiony został do sankcyi cesarskiéj — wszakże czas potrzebny do wydrukowania go, opóźni nieco publikacyą.

Ministeryum wojny wydało na dniu 27. z. m. okólnik zaprowdzający liczne zmiany w umundurowaniu wojska; z tych główniejsze są następujące: cała piechota otrzyma nowe czaka, z orlem cesarskim w miejsce dotychczasowéj gwiazdy — artylerya nadto z numerem pułku; konnica, prócz ułanów, utraca pistolety, sztucce i karabinki, a natomiast otrzyma karabinki według nowego wzoru.

Turcya.

Lloyd zamieszcza wiadomość z Konstantynopola pod dniem 20. z. m. W sferach rządowych zwyczajny ruch czynny panuje; zamianowania, odwoływania jedne po drugich wciąż następują, wyżsi urzędnicy w ciągłém są poruszeniu. Nowo zamianowani gubernatorowie jeneralni, Osman Nurt w Karput, Charmil basza w Mossul, Mechmed basza w Aleppo wyjechali w tych dniach do swoich prowincyi, za ostatnim udają się wojska z stojącego tutaj korpusu na dwóch statkach parowych, i pójdą przez Alexandretę do Aleppo. Listy prywatne z tegoż miasta pisane pod dniem 9. b. m. donoszą, że rozruch tamtejszy zupełnie uśmierzony i pokój powrócił. Jen. dywizyi Kirim basza dowodził d. 6. przeciw powstańcom sam osobiście, po bił ich stanowczo i mieszkania ich tak zbombardował, że tylko kupy gruzów pozostały. Podobno około 700 powstańców na miejscu poległo, wojsko sułtańskie w zabitych 30 utraciło, a liczbę rannych na 50 podają. Zajęto się teraz rozbrojeniem miasta. Znaczniejsi przywódzcy powstania znajdują się w ręku władzy. Z innych prowincyi zrewoltowanych nadchodzą także wieści pomyślniejsze. Dekret sułtański, nakazujący, aby pogłówne od chrześcian i żydów nie wybierali już więcéj Turcy, ale, aby na przyszłość komuny same do kas oddawały, został powszechnie z radością wielką powitany, gdyż tym sposobem udręczenia nieznośne poborców tureckich ustaną. Przechodzi wszelkie pojęcie, jakich bezczelności i nadużyć się oni przytém dopuszczali. Drugim niemniéj ważném rozporządzeniem rządowém jest uregulowanie stopy mennicznéj. Dopuszczano się tu nie tylko z zagranicznemi pieniędzmi, ale nawet z krajowém złotem i srebrem po niektórych miastach jak najhaniebniejszego oszustwa. Wszystkie zatém stare pieniądze wywołano i komisyą ustanowiono, która je za ich wartość rzeczywistą ma wymienić.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Poznaniu, wydziału Igo, spraw cywilnych.

Poznań, dnia 8. Października 1850.

Nieruchomość kupcowi Götz Weil należąca, tutaj w Poznaniu niedaleko fórtki wodnéj pod liczbą 294. B. położona, oszacowana na 23,115 Tal. 9 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 13. Czerwca 1851 przed południem o godzinie 11. w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedana.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyi zgłosili najpóźniéj w terminie oznaczonym.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy wydziału pierwszego spraw cywilnych w Poznaniu.

Poznań, dnia 8. Listopada 1850.

Nieruchomość maszyniście Ur. Janowi Netrebskiemu należąca, w Poznaniu na Św. Wojciechu pod liczbą 128. położona, oszacowana na 5575 Tal. 9 sgr. 10 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 20. Czerwca 1851. r. przed południem o godzinie 11stéj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedana.

ZAPOZWANIE EDYKTALNE.

1) Andrzéj i Józef bracia Bąkiewicz, synowie leśniczego Marcina Bąkiewicza, w dn. 9. Sierpnia 1830. r. w wielkich Jeziorach zmarłego, z których Andrzéj opuściwszy w r. 1821. dom rodzicielski, w Kłonach, a na ostatku przed około 24 lub 25 laty w Zberkach jako pisarz gospodarczy zostawał. Józef Bąkiewicz zaś opuściwszy, mając około 14stu lat, dom rodzicielski, uczył się kominiarstwa tu w Środzie u kominiarza Buczkowskiego, jako kominiarczyk zaś w r. 1829. z Gniezna miał iść na wędrówkę.

2) Stanisław Kałamaykowski, urodzony w wielkich Jeziorach powiatu tutejszego, syn prawego łoża Ekonoma Franciszka i Heleny Kałamaykowskich małżonków, który, mając 15. lat, podług pewnych doniesień w r. 1830. z Czołowa powiatu Szremskiego, gdzie póżniéj i jego matka jako wdowa mieszkała, do Polski się wydalił, jako żołnierz w powstaniu Polaków przeciw Rossyanom był czynnym, przy ostatniém zdobyciu Warszawy w r. 1831. miał zginąć i od tego czasu znikł; wzywają się z przyczyny, że ich najbliżsi domniemani sukcessorowie o ich życiu, teraźniejszym pobyciu lub dalszém przebywaniu wiadomości żadnéj nie odebrali, na wniosek tychże i kuratora nieprzytomnym przydanego, aby się w terminie celem ich bliższego wysłuchania na

dzień 30. Stycznia 1851. r.

zrana o godzinie 11stéj przed Deputowanym Ur. Vatiche Referendaryuszem Sądu appellacyjnego wyznaczonym, albo osobiście stawili, lub o teraźniejszym ich pobyciu wiarogodnie i na piśmie donieśli, w przeciwnym bowiem razie za umarłych uważani i ich majątek teraźniejszy i przyszły sukcessorom zgłaszającym się i wylegitymowanym lub też fiskusowi jako *bonum vacans* przysądzonem i wydaném zostanie.

Niewiadomi sukcessorowie lub spadkobiercy wyżéj wzmiankowanych osób także publicznie zapozywają się, aby się w terminie tym z wnioskami swymi celem prowadzenia legitymacyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie z pretensyami swemi co do sukcessyi wykluczeni zostaną.

Środa, dnia 17. Stycznia 1850. r.

Król. Sąd powiatowy.
Wydział Iszy — spraw cywilnych.

OBWIESZCZENIE.

W depozycie podpisanego Sądu powiatowego, znajduje się dotychczas testament przez Maryannę z Binieków owdowiałą Makrocką obywatelkę tutejszą pod dniem 3. Czerwca 1794. r. sporządzony, o czém się interessenci gwoli poszukiwania ogłoszenia jego w miarę §. 218. tytułu 12. części I. powszechnego prawa krajowego publicznie zawiadomiają.

Kempno, dnia 30. Września 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydział II.

Sprzedaż tryków.

W tutejszéj Król. owczarni zarodowéj rozpoczyna się znowu sprzedaż tryków merynosów z dniem 8. Stycznia 1851. w sposobie dotychczas używanym, po cenach umiarkowanych, ale za każdego tryka stałe oznaczonych.

Stacya przedaży tryków na Wielkie Xięstwo Poznańskie znajduje się obecnie w Grzybnie pod Czempiniem. Także stacya przedaży w Ottendorf pod Sycowem w Szląsku znajduje się bez żadnéj zmiany w wspomnionéin miejscu.

Frankenfelde pod Wriezen nad Odrą, dnia 20. Listopada 1850.

Królewska Administracya owczarni zarodowéj.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	Dn. 11. Grudnia 1850. r. od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy, szefel	1	16	8	1	24	5
Żyta, szefel	1	6	8	1	10	—
Jęczmienia, szefel	—	28	11	1	3	4
Owsa, szefel	—	21	6	—	24	5
Tatarki, szefel	—	26	8	1	1	1
Grochu, szefel	2	2	3	2	2	3
Ziemniaków, szefel	—	12	—	—	14	—
Siana, centnar	—	20	—	—	25	—
Słomy, kopa	6	—	—	7	—	—
Masła, garniec	1	20	—	1	25	—
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 % Tral.	14	5	—	14	7	6